

There are no translations available.



W środę 22 kwietnia 2009 o godz. 18:00 w Galerii Architektury SARP/ARCHIBARze, w Katowicach przy ul. Dyrekcyjnej 9 (na parterze pod siedzibą naszego Oddziału) odbyła się debata, współorganizowana przez nasz Oddział. Udział w niej wzięli:

- Aleksandra Wasilkowska - architekt,
- Krzysztof Nawratek - urbanista, teoretyk miasta,
- Krzysztof Kafka - urbanista, planista, TUP Katowice.

W swojej książce "Miasto jako idea polityczna" jeden z dyskutantów - Krzysztof Nawratek pisze o drodze dochodzenia do wspólnoty samo-zarządzającej się, o faktycznym udziale i odpowiedzialności za życie miasta. Przedstawia mechanizmy pozwalające na opór przed zamianą w obywatela - konsumenta. Spotkanie będzie starało się określić „własną prędkość” miasta Katowice, jego indywidualność, a także spojrzeć na niedoskonałość(!) jako cechę pozytywną.

Relacja z debaty (Krzysztof Kafka): *Mówił Krzys Nawratek, którego mam nadzieję, że powitamy jako nowego członka naszego towarzystwa, byłem ja, i była Ola Wasilkowska (Warszawa), każde z nas mówiło o mieście, o planowaniu, o potrzebie demokracji, o potrzebie partycypacji społecznej. Każde z nas - trochę inaczej.*

*Zaczęło się od naszych wystąpień, a potem przeszło do dyskusji. Głos zabierali ludzie, architekci. Przeważały jednak głosy o wyższości planowania przestrzennego w ramach ustroju z ograniczoną (że tak powiem) demokracją. Zdaniem naszych kolegów architektów piękne miasta powstają tam gdzie architekt ma pełną swobodę twórczą, a władza daje szanse realizacji pięknych wizji. Tezy dyskusyjne.*

*Część zebranych (dość nieliczna) była jednak zdania, że planowanie nie jest aktem twórczym, a raczej procesem, który angażuje różne podmioty, zarówno fachowe, jak i społeczne. Nie pogodziliśmy się, każdy został przy swoim zdaniu - uważam jednak takie spotkania za bardzo cenne, ważne. One sprawiają, że dyskusja przy różnych zdaniach i poglądach staje się żywa. Polityka i demokracja to także (a może przede wszystkim) sztuka i umiejętność dyskusowania. Więc było trochę w tych naszych Katowicach tego wieczoru - demokracji.*